REJESTR DOTYCZY: JAXA-ROŻEN Stanisław

s/c ..... i .....

z d. .....

* 7 listop. 1883 w .....

kraj: .....

† 8 pazdziern. 1971 w Londynie

kraj: U.K.

pochowany: South Ealing Cemetery

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny
559 / 71

Nota zamieszczona:
w tomie .....
czesci .....

Suplement z r.1971

Indeks

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

Brak w R.O.1932
sprawdzic czy był lotnikiem, ja go pamiętam jako ofic. żandarmerii

Nota:

Przypisy:

Śp. płk Stanisław Jaxa-Rożen

24.I.72

W Londynie zmarł mój wieloletni przyjaciel i chyba jeden z najstarszych żołnierzy polskich na emigracji płk Jaxa-Rożen przeżywszy 88 lat.

Urodzony w ziemi przemyskiej, w rodzinie ziemiańskiej, od młodych lat poświęcił się karierze wojskowej, początkowo w piechocie, a następnie w lotnictwie, gdzie osiągnął stopień kapitana-pilota.

W 1918 r. po załamaniu się Austrii wziął z miejsca czynny udział w obronie swej rodzinnej ziemi przed zakusami Ukraińców.

Po szeregu lat służby w lotnictwie przeszedł znowu do swej dawnej broni, piechoty, gdzie zajmował kolejno różne stanowiska. Był między innymi dowódcą 38 p. p. w Przemyślu. Swą chwalebną karierę wojskową zakończył jako dowódca 50 kowelskiego pułku piechoty.

Aresztowany wraz z żoną i córką przez NKWD we Lwowie w r. 1939, przeszedł dwuletnią gehennę w więzieniach i łagrach sowieckich, zanim z armią gen. Andersa w 1942 r. przybył do gościnnej dla Polaków Palestyny. Był tam komendantem Oficerskiego Obozu Przejściowego w El Mughar i roztoczył troskliwą opiekę nad rodzinami wojskowymi.

Po przybyciu po wojnie do Londynu płk Jaxa-Rożen, mimo podeszłego już wieku interesował się żywo zdarzeniami w kraju i na emigracji, czytał prasę polską i szwajcarsko-niemiecką, z pasją rozwiązywał krzyżówki, był stale dobrego humoru, uczynny i życzliwy dla znajomych i przyjaciół.

Mimo kilku bolesnych operacji w ostatnich latach swego życia zachował do końca pogodę ducha i męską postawę w obliczu nadchodzącej śmierci.

Najlepszą ocenę zmarłego wydał w liście kondolencyjnym do wdowy i córki, jego rówieśnik, a zarazem dowódca Kowelskiej Dywizji Piechoty gen. Jerzy Wołkowicki w słowach: „Pamiętam śp. Pułkownika, jako doskonałego dowódcę 50 pp. w Kowlu. Zawsze podziwiałem jego sprężyste dowodzenie i umiejętność postępowania z podwładnymi, co mu jednało serca oficerów i szeregowych".

Trafność opinii generała Wołkowickiego potwierdził gest korpusu oficerskiego 50 pp, który odchodzącemu w stan spoczynku dowódcy ofiarował zbiorową fotografię z wymownym napisem: „A w sercach pozostanie tęsknota, smutek — żal."

Dr Stanisław Chomicz

Źródła i bibliografia:

	znak rozpoznawczy
Dziennik Polski 12.Io.71 - nekrolog/żona,corka /	18/12.X.71/
Dziennik olski 13.Io.71 - nekrologi:	
- Grabscy z corkami	
- Kamilla de K.P.Fischer	18/13.X.71/
Liber Defunctorum - ks.zmarłych pol.parafii	
Ealing - Londyn nrc 39/71	433/ nr 39/71/
RO34-rezerw, 324,1o42, płk w st.sp. /* 7.11.1883/	
PKU Przemysl w korpusie piechoty	121/34/

559

Ś. † P

STANISŁAW JAXA-ROŻEN

PUŁKOWNIK

b. lotnik P.S.P. ur. 1883 r. zmarł w Londynie po długich cierpieniach 8 października 1971, opatrzony św. Sakramentami. Odszedł od nas na zawsze najukochańszy ojciec i przyjaciel.

Pozostają w nieutulonym żalu

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCZKA
RODZINA W POLSCE I W PERSJI

Msza żałobna zostanie odprawiona w kościele oo. Benedyktynów na Ealingu we czwartek 14 października o godz. 11, po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz South Ealing.

5922

Ś. † P.

13.X.71

STANISŁAW JAXA-ROŻEN

PUŁKOWNIK

odszedł od nas na zawsze 8 października 1971 w Londynie.

O stracie ukochanego wuja zawiadamiają

GRABSCY Z CÓRKAMI

5924

Ś. † P.

13.X.71

STANISŁAW JAXA-ROŻEN

pułkownik Wojsk Polskich, odznaczony odznaczeniami polskimi i zagranicznymi, nieodżałowany szwagier, odszedł na wieczną wartę w wieku 87 lat, 8 października 1971 w Londynie. Msza św. żałobna odbędzie się we czwartek 14 października o godz. 11 u Ojców Benedyktynów na Ealingu. Po mszy pogrzeb na cmentarzu South Ealing. O modlitwę prosi

KAMILLA DE K. P. FISCHER Z RODZINĄ

5923